

Artur WEJKSZNER

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Wojny XXI wieku. Istota współczesnych konfliktów asymetrycznych

Wprowadzenie

Wiek XXI przyniósł szereg globalnych wyzwań. Jednym z nich jest pojawienie się nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Ich źródeł należy upatrywać zarówno w erupcji lokalnych nacjonalizmów (i pojawieniu się szeregu ruchów separatystycznych), jak i walce o realizację interesów polityczno-religijnych na płaszczyźnie międzynarodowej (organizacje terrorystyczne)¹. Dla ładu pokojowego znaczenie ma fakt istnienia wielu nie rozwiązanych sporów i konfliktów. Jednym z zasadniczych elementów charakteryzujących ten nowy okres jest duża liczba konfliktów wewnętrznych. Mają one naturę tzw. wojen wspólnotowych, a powodowane są przede wszystkim przez czynniki etniczne, bądź kulturowo-religijne. Dość długi czas ich trwania może prowadzić do atrofii struktur państwowych. Brak takich struktur implikuje pojawienie się państw upadłych. W tychże zaś wzrastać mogą podmioty pozapaństwowe, będące źródłem współczesnych zagrożeń asymetrycznych². Co do ilości współczesnych konfliktów, wedle np. danych Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI), utrzymuje się pewien constans. Zmianie ulega natomiast forma ich prowadzenia. Herfried Münkler słusznie zauważa, że w nowym millenium klasyczne konflikty, toczone między państwami, przechodzą do historii³.

Miejsce państw we współczesnych wojnach zajmują podmioty i struktury niepaństwowe. Potencjałowi militarnemu państwa przeciwstawiony zostaje niewspółmiernie mniejszy potencjał owych podmiotów. Ten najbardziej widoczny element, charakteryzujący pozimnowojenne konflikty, a także inne przesłanki zarówno natury prawnej, jak strukturalnej oraz funkcjonalnej wskazują na potrzebę zredefiniowania wojen klasycznych i wskazania istoty nowych konfliktów zbrojnych XXI wieku – konfliktów asymetrycznych. Poprzez termin klasyczne konflikty należy rozumieć konflikty, w ramach których używana jest siła militarna w stosunkach międzypaństwowych niezgodnie z artykułem 2 paragraf 4 lub zgodnie z artykułem 51 Karty Narodów Zjednoczonych. Innymi słowy chodzi o użycie siły przeciwko integralności terytorialnej innego państwa lub w celu samoobrony przed agresją ze strony innego państwa.

¹ Por. A. Bujak, *Możliwe kierunki zmian w reagowaniu kryzysowym (cz. I)*, „Zeszyty Naukowe WSOwLąd” 2005, nr 2 (136), s. 85–86; Z. Ścibiorek, J. Zieliński, *Uwarunkowania operacji militarnych wojsk lądowych na obszarze kraju*, „Myśl Wojskowa” 1999, nr 3, s. 19.

² M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 117.

³ H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Kraków 2004, s. 7.

Istota konfliktów asymetrycznych

Słowo asymetria wywodzi się z języka greckiego i oznacza naruszenie lub brak symetrii. Tomasz Szubrycht trafnie zauważa, że pojęcie to w odniesieniu do działań militarnych jest pojmowane różnie, w zależności od kontekstu lub płaszczyzny odniesienia⁴. Dość często nietrafnie określa się np. tym terminem tzw. konflikty nieproporcjonalne, porównując tylko potencjały przeciwników (ekonomiczny, militarny), a nie zwracając uwagi na różnice w statusie formalnoprawnym walczących stron. Wedle T. Szubrychta konflikt „jest asymetryczny jedynie wówczas, gdy strony konfliktu mają różny status prawno-międzynarodowy (jedna ze stron nie jest podmiotem prawa międzynarodowego)”⁵. Na nierówny status przeciwników zwraca też uwagę H. Münkler, który wspomina o tzw. asymetryzacji przemocy wojennej, oznaczającej „sytuację, w której z reguły walczą z sobą nierówni przeciwnicy”⁶. Zauważa też ponadto, że cechą charakterystyczną wspomnianej asymetryzacji jest uznanie za nadrzędne podrzędnych dotąd technik stosowania przemocy (wojny partyzanckiej, terroryzmu)⁷. Asymetryzacji wojny według Münklera towarzyszy wzrost popularności form defensywnych w postaci strategii partyzanckich. Sukces ów bierze się stąd, że zwycięstwo partyzantów nie musi być poparte sukcesami militarnymi. Wystarczy jedynie „utrzymać nieusuwalny potencjał zagrożenia”⁸. Ofensywną formą asymetryzacji jest zaś strategia terrorystyczna, w ramach której terroryści bezpośrednio, za pomocą strachu, testują wytrzymałość społeczeństwa, dążąc do realizacji celów *stricte* politycznych.

Oprócz asymetryczności potencjałów inną niezmiernie ważną, zauważoną przez H. Münklera sytuacją odnoszoną do problematyki najnowszych wojen jest asymetria legitymizacji opartych na prawie międzynarodowym. Widać to jego zdaniem na przykładzie tzw. wojen sprawiedliwych. Dziś bowiem ten, „kto rości sobie prowadzenia wojny sprawiedliwej z góry zakłada asymetryczną sytuację prawną obu stron. Jedna ze stron ma całe prawo po swej stronie, druga natomiast całe bezprawie (*Unrecht*); jest postrzegana jako przestępca, którego należy przy pomocy akcji policyjnej unieszkodliwić”⁹. Cytowany autor jako egzemplifikację tego typu wojny przywołuje tzw. świętą wojnę (wywodzoną z religijnego fundamentalizmu), która jego zdaniem jest *sui generis* symetrią asymetrii¹⁰.

Termin „konflikt asymetryczny” pojawił się wedle Krystiana Piątkowskiego w fachowej literaturze w USA w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Określono nim taki konflikt zbrojny „kiedy państwo i jego siły zbrojne konfrontowane są z przeciwnikiem, którego cele, organizacja, środki walki i metody działania nie mieszczą się w konwencjonalnym pojęciu wojny [...] Wojna asymetryczna nie zna pojęcia pola wal-

⁴ T. Szubrycht, *Analiza podobieństw operacji militarnych innych niż wojna oraz działań pozwalających zminimalizować zagrożenia asymetryczne*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2006, nr 1 (164), s. 141.

⁵ Ibidem, s. 141.

⁶ H. Münkler, *Wojny...*, op. cit., s. 10.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem, s. 43.

⁹ Ibidem, s. 44.

¹⁰ Ibidem.

ki, frontu, odbywa się w rozproszeniu bez zachowania ciągłości geograficznej i chronologicznej”¹¹. Przeciwnik państwa w walce zbrojnej unika bezpośredniej konfrontacji na polu walki, posługując się niekonwencjonalnymi metodami w postaci terroryzmu, wojny informatycznej, psychologicznej czy ekonomicznej. W praktyce oznacza to: ataki na infrastrukturę w danym państwie, bądź na jego obywateli z użyciem środków konwencjonalnych (np. klasycznych ładunków wybuchowych) lub niekonwencjonalnych (broń ABC); nielegalną i szkodliwą (ekonomicznie, infrastrukturalnie) działalność w cyberprzestrzeni; medialnie nieprzychylnie akcje propagandowe, mające wpłynąć na pogorszenie wizerunku danego państwa na płaszczyźnie międzynarodowej; zaburzenie (krótkoterminowe) sytuacji gospodarczej w danym państwie w związku z powyższymi formami aktywności (np. spadku wartości spółek giełdowych). K. Piątkowski zwraca uwagę na pięć istotnych cech wojen asymetrycznych. Jego zdaniem wojny te wyróżniają odmienne od klasycznych cele, organizacja, technika, metody działania oraz zasięg¹². Podobnego zdania jest B. Balcerowicz, wedle którego zasadnicze różnice kryją się w obszarze celów wojny (konfliktu zbrojnego), metod prowadzenia działań, sposobów i źródeł ich finansowania (zasilania) oraz stosowanych form przemocy. W jego opinii „w wojnach wcześniejszych cele wynikały wyraźnie z geopolityki lub ideologii, podczas gdy w wielu wojnach nowych skupiają się na uzyskaniu (lub ugruntowaniu) w nowy sposób pojmowanej tożsamości politycznej. [...] nowa, polityczna tożsamość – jako cel wojny – niekoniecznie jest zorientowana na budowanie własnego państwa. [...] Charakterystycznym celem działań wojennych jest osiągnięcie pełnej kontroli nad określonym terytorium przez pozbycie się ludności o innej tożsamości”¹³. Zdaniem K. Piątkowskiego podmiot prowadzący wojnę asymetryczną prowadzi *ex definitione* wojnę totalną, mając za cel całość jego terytorium, społeczeństwa i zasobów¹⁴. Celem działań takiego podmiotu jest maksymalizacja efektów przy minimalizacji kosztów. Emanacją takiego podejścia są zaś np. spektakularne akcje terrorystyczne, mające dalekosiężne skutki psychologiczne. Niezmiernie ważnym pytaniem jest pytanie o sposób zorganizowania przeciwnika biorącego udział w przedsięwzięciu o takim charakterze. Obserwacja działań asymetrycznych w ostatnich kilkunastu latach skłaniać może do przekonania, że podmioty przedsiębiorcze tego typu aktywność to głęboko zakonspirowane grupy, które łączy silna więź ideologiczno-etniczna. Posiadają one sieciową strukturę i zazwyczaj płaską hierarchię. Kilku bądź kilkunastoosobowe grupy osób działające w odniesieniu do wspólnych celów tworzą dość skomplikowaną strukturę powiązań, nie mając zazwyczaj wiedzy o pełnym obrazie organizacyjnym. Działania tejże struktury finansowane są ze źródeł pochodzących zazwyczaj z kryminalnej działalności. Siatka niezależnych komórek jest trudna do wykrycia i rozbicia. Działaniom asymetrycznym podejmowanym przez tak małe grupy osób sprzyjają realia współczesnego zglobalizowanego świata zachodniego, z względnie otwartymi grani-

¹¹ K. Piątkowski, *Wojna nowego typu?*, „Polska w Europie” marzec 2002, nr 1, s. 23–24.

¹² Ibidem, s. 24–26.

¹³ B. Balcerowicz, *Wojna. Kwestie nie tylko terminologiczne*, „Myśl Wojskowa” 2003, nr 3, s. 70–71.

¹⁴ K. Piątkowski, *Wojna...*, op. cit., s. 24; por. T. Szubrycht, *Analiza...*, op. cit., s. 147.

cam i oraz dostępnością infrastruktury komunikacyjnej¹⁵. Charakterystycznym elementem *modus operandi* podmiotów zaangażowanych w aktywność asymetryczną jest niekonwencjonalne wykorzystanie wszelkiego dostępnego instrumentarium (klasycznym przykładem jest samolot pasażerski wykorzystany jako ręcznie sterowana bomba) oraz instrumentalne podejście do reguł i norm społecznych. Jak zauważa Andrzej Bujak zróżnicowanie środków będących w dyspozycji takiego podmiotu jest ogromne. Obok najtańszego uzbrojenia i amunicji w użyciu może znaleźć się broń obezwładniająca, środki antymateriałowe, broń psychotroniczna, broń geofizyczna lub broń antysatelitarna o broni nuklearnej już nie wspominając¹⁶. K. Piątkowski wspomina ponadto o skrytości, zmienności i zaskoczeniu jako kluczowych elementach wojny asymetrycznej¹⁷. Konflikt asymetryczny charakteryzuje się ponadto wysokim stopniem intensywności oraz *de facto* nieograniczonym zasięgiem. T. Szubrycht dodaje do powyższej listy czynników jeszcze jeden w postaci czynnika czasu. Parafrazując wypowiedź H. Kissingera stwierdza, że „współczesny przeciwnik asymetryczny wygrywa, jeśli nie przegrywa, a społeczność międzynarodowa przegrywa, jeśli nie wygrywa”¹⁸. W tym ostatnim elemencie uwydatnia się strategiczna przewaga słabszej strony, która osiągnąć może znaczące korzyści (propagandowe, psychologiczne) angażując minimalny zespół ludzi i środków. T. Szubrycht wskazuje na doświadczenia historyczne, w których wielkie mocarstwa (USA, Rosja) czy inne podmioty dysponujące znaczącym potencjałem ekonomicznym i militarnym (Wielka Brytania, Izrael, Turcja) nie są w stanie (z uwagi na brak woli politycznej) lub nie mogą (z uwagi na ograniczenia natury prawnej) angażować się w pełni w walkę z takim przeciwnikiem, co kończy się relatywną lub całkowitą ich porażką¹⁹.

Zagrożenia asymetryczne a współczesne konflikty asymetryczne

Współczesne konflikty asymetryczne niosą ze sobą wiele zagrożeń, w szczególności dla bezpieczeństwa państw obszaru euroatlantyckiego. Trafnie ich dość zróżnicowany charakter oddaje cytowana przez T. Szubrychta definicja francuskiego generała Quesnotta, który stwierdził, że „[...] asymetria to każda forma zagrożenia, na które to zagrożenie struktury (państwowe, koalicyjne, sojusznicze) nie są przygotowane kulturowo, strukturalnie, intelektualnie ani też z punktu widzenia legislacyjnego, administracyjnego lub regulaminowego, tak aby móc zareagować natychmiast, skutecznie i ostro”²⁰.

Zagrożenia asymetryczne mają charakter zarówno militarny, jak i niemilitarny. Ich specyfikę warunkuje dość obszerna grupa czynników. Wedle T. Szubrychta obejmują one „myślenie, organizowanie i działanie odmienne od przeciwnika [...] Ich celem jest maksymalizacja własnej przewagi przy jednoczesnym wykorzystaniu słabości prze-

¹⁵ K. Piątkowski, *Wojna...*, op. cit., s. 25.

¹⁶ A. Bujak, *Możliwe...*, op. cit., s. 87–88.

¹⁷ K. Piątkowski, *Wojna...*, op. cit., s. 25.

¹⁸ T. Szubrycht, *Analiza...*, op. cit., s. 143.

¹⁹ Ibidem, s. 144.

²⁰ Cytat za: ibidem, s. 145–146.

ciwnika dla uzyskania dominacji lub większej swobody operacyjnej²¹. Posiadane przez państwa zachodnie uzbrojenie oraz umiejętności żołnierzy nie przystają do nowych asymetrycznych wyzwań dla bezpieczeństwa międzynarodowego i wewnętrznego. Trudno jest bowiem walczyć z przeciwnikiem wtopionym w społeczeństwo danego państwa, nie stanowiącym żadnego widocznego zagrożenia aż do czasu samego ataku, atakującego cele niewojskowe, przy użyciu niekonwencjonalnych metod. Koszty walki z takim przeciwnikiem (materialne, społeczne, propagandowe) są niewspółmiernie wysokie w stosunku do efektów.

Z opisywanym powyżej niebezpieczeństwem ściśle związane jest kolejne zagrożenie będące immanentną cechą konfliktu asymetrycznego. Zdaniem K. Piątkowskiego jest nim względna łatwość prowadzenia konfliktu asymetrycznego. A to dlatego, iż „sprzymierzeńcami żołnierzy wojny asymetrycznej są Internet i telefonia komórkowa, umożliwiające błyskawiczną komunikację i zapewniające anonimowość”²². Udogodnienia istniejące w społeczeństwach o kulturze liberalno-demokratycznej (swobody indywidualne, słabe mechanizmy kontroli państwowej) takiej łatwości w pełni sprzyjają.

Kolejny istotny wymiar zagrożeń, związany jest z płaszczyzną społeczno-cywilizacyjną. Dość powszechna, choć nie w pełni słuszna jest bowiem opinia, że intensywność zagrożeń asymetrycznych jest największa na styku różnych kręgów cywilizacyjnych²³. Ulegają one pogłębieniu ponadto wtedy, gdy rosną dysproporcje ekonomiczno-demograficzne w skali zarówno regionalnej, jak i globalnej. Różnice kulturowe, w tym mniejsza skłonność do przemocy, afirmacja życia i konsumpcjonizmu działają na szkodę świata zachodniego w starciu z przeciwnikiem, któremu te wartości są obce.

R. Kuźniar zauważa, że „przewidywalne” zagrożenia asymetryczne mogą być dotkliwe dla obywateli konkretnego państwa, dla jego infrastruktury, lecz nie mają destabilizującego wpływu na całość systemu państwowego, nie są zagrożeniami dla jego suwerenności, integralności czy niezawisłości²⁴.

W sensie przedmiotowym współczesne zagrożenia asymetryczne związane są z istnieniem terroryzmu międzynarodowego, niekontrolowanym rozprzestrzenianiem broni masowego rażenia i zorganizowaną przestępczością międzynarodową. Wielu badaczy przedmiotu rozszerza tę listę o dodatkowe elementy w postaci chociażby zagrożenia ze strony państw upadłych czy konfliktów regionalnych i wewnętrznych. W dwóch ostatnich przypadkach chodzi raczej o tzw. konflikty nieproporcjonalne a nie asymetryczne. Warto zauważyć, że wskazane wyżej zagrożenia asymetryczne są ze sobą ściśle powiązane, pozostając w ścisłych interakcjach, co wzmaga ich dysfunkcyjny wpływ na poczucie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Marek Madej, odwołując się do amerykańskich badań w odniesieniu do problematyki zagrożeń asymetrycznych wyróżnia dwa ujęcia – szersze i węższe²⁵. W tym pierw-

²¹ Ibidem, s. 144.

²² K. Piątkowski, *Wojna...*, op. cit., s. 26.

²³ T. Szubrycht, *Analiza...*, op. cit., s. 144.

²⁴ R. Kuźniar, *Bezpieczeństwo – realizm oceny, dylematy polityki*, „Polska w Europie” 2002, nr 3 (41), s. 15–16.

²⁵ M. Madej, *Terroryzm i inne zagrożenia asymetryczne w świetle współczesnego pojmowania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego – próba teoretycznej konceptualizacji*, w: *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, pod red. R. Kuźniara, Warszawa 2005, s. 497–517.

szym przypadku, w ramach tzw. ujęcia wojskowego wyróżnia: użycie broni masowego rażenia, działania z wykorzystaniem technologii informatycznych oraz tzw. inne koncepcje taktyczne²⁶. Propozycja ta jest uogólnieniem propozycji Kennetha F. McKenzie, który wskazał na ataki z użyciem broni chemicznej, biologicznej i nuklearnej, operacje informacyjne (w tym użycie broni elektromagnetycznej) terroryzm i inne koncepcje operacyjne²⁷. W ramach węższego ujęcia, które M. Madej nazywa też politologicznym, na uwagę zasługują dwie kwestie. Węższy od poprzedniego jest przede wszystkim zakres podmiotowy zagrożeń asymetrycznych. W tym przypadku ich istnienie powiązać należy tylko z działalnością podmiotów niepaństwowych. Zakres przedmiotowy owych zagrożeń jest zbliżony do zakresu wskazanego w poprzednim ujęciu. Na współcześnie występujące zagrożenia składają się w tym przypadku: terroryzm międzynarodowy, transnarodowa przestępczość zorganizowana, użycie broni masowego rażenia, wrogie zastosowanie technologii informatycznych²⁸. Podobnego zdania jest też Roman Kuźniar, który powtarzając wskazane wyżej zagrożenia w ostatnim przypadku wspomina o tzw. wojnie informatycznej²⁹. M. Madej dokonuje ponadto istotnego rozróżnienia pomiędzy zagrożeniami asymetrycznymi a transnarodowymi. To pierwsze pojęcie zakłada istnienie dwóch podmiotów – tego, który artykułuje groźby i tego, wobec którego groźby są artykułowane, „pomiędzy którymi dochodzi do mniej lub bardziej bezpośredniego konfliktu oraz asymetrii potencjałów i (lub) stosowanych metod działania”³⁰. To drugie pojęcie odnosi się do różnego rodzaju wyzwań przekraczających granice państwowe, nie mających swego źródła w aktywności konkretnych podmiotów (w tym pozapaństwowych)³¹. Wracając jednak do głównego wątku analizy wskazać należy, że niezmiernie istotnym elementem charakteryzującym wskazane wyżej zagrożenia jest możliwość ich występowania w dowolnym miejscu i czasie. Nie można ich uznać też za zagrożenia o w pełni militarnym charakterze, gdyż nie istnieje groźba regularnych, chronologicznie powiązanych ze sobą działań zorganizowanych sił zbrojnych. Podmioty pozapaństwowe poprzez świadome i celowe użycie przemocy w stosunkach międzynarodowych podważyły jednakże uznany w ramach porządku westfalskiego monopol państw na stosowanie siły. Zdaniem M. Madeja wskazane wyżej zagrożenia asymetryczne mają charakter zagrożeń quasi militarnych, co oznacza, że w przypadku chęci przeciwdziałania tymże zagrożeniom państwa będą korzystały z posiadanych przez nie instrumentów militarnych³². Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki można zauważyć, że współczesny konflikt asymetryczny, jest konfliktem o charakterze „aterytorialnym”, w tym sensie, że trudno jest wyznaczyć ograniczony geograficznie obszar jego występowania. Podmiot niepaństwowy może w dowolnym czasie i miejscu rozpocząć wrogie wobec państwa działania, zaniechać ich na pewien czas i powrócić do nich wtedy, gdy jest to dla niego dogodnie. Może

²⁶ Ibidem, s. 499.

²⁷ K. F. McKenzie, *The Revenge of the Melians: Asymmetric Threats and the Next QDR*, Washington 2000, s. 19–55, cyt. za: ibidem, s. 499.

²⁸ M. Madej, *Terroryzm...*, op. cit., s. 502.

²⁹ R. Kuźniar, *Bezpieczeństwo...*, op. cit., s. 15.

³⁰ M. Madej, *Terroryzm...*, op. cit., s. 504.

³¹ Ibidem.

³² Ibidem, s. 506–507.

w sposób dowolny dobierać cele ataku, kierując się w tym przypadku przesłankami pozawojskowymi, związanymi np. z psychologicznymi konsekwencjami takiego ataku. Dlatego też częstymi ofiarami ataków asymetrycznych stają się cywile.

W ramach współczesnego systemu międzynarodowego na uwagę zasługuje szereg niepokojących trendów, które z całą pewnością mają i będą miały wpływ na przebieg konfliktów asymetrycznych. Wyścig zbrojeń nie uległ ograniczeniu wraz z końcem zimnej wojny. Stany Zjednoczone począwszy od jej końca w sposób immanentny zwiększają wydatki na cele militarne, wydając już według danych SIPRI ponad połowę tego co pozostali uczestnicy państwowi. Skutkiem tychże poczynań jest pogłębiająca się asymetria potencjału militarnego pomiędzy Zachodem, a światem niezachodnim. Poza tym amerykańskim poczynaniem towarzyszyło jak dotąd realizowanie neokonserwatywnej wizji demokratycznego imperializmu, co wzmagало i wzmagą ryzyko nasilenia się działań asymetrycznych zarówno w skali lokalnej, jak i ponadlokalnej.

Zdaniem K. Piątkowskiego przyszłe konflikty asymetryczne mogą mieć bardzo skomplikowane podłoże. Może to być konglomerat wielu różnych przesłanek, zarówno natury polityczno-ideologicznej, ekonomicznej, jak i religijno-etnicznej³³. Wydarzenia ostatnich lat, zwłaszcza ataki przedsięwzięte przez terrorystów islamskich na wiele celów związanych ze światem Zachodu (m.in. w USA, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii) oraz wojna antyterrorystyczna w Afganistanie wraz z jej skutkami (na płaszczyźnie militarnej i niemilitarnej), wskazują na te nowe tendencje w sposób wyrazisty.

Sposoby przeciwdziałania zagrożeniom asymetrycznym – cechy szczególne nowych konfliktów asymetrycznych

Niezmiernie istotną cechą zagrożeń asymetrycznych jest ich niewielka podatność na tradycyjne metody przeciwdziałania³⁴. Dotyczy to m.in. strategii tzw. odstraszenia oraz groźby użycia bądź użycia przymusu. Wróg asymetryczny jest bowiem wrogiem rozproszonym, w odniesieniu do którego groźba ataku odwetowego nie spełnia swego zadania. Państwa muszą często powstrzymać się przed atakiem odwetowym, obawiając się skutków ubocznych (politycznych, społecznych) zbyt zdecydowanej akcji militarnej.

M. Madej zwraca też uwagę na inne ważne zjawisko, które ma wpływ na poziom bezpieczeństwa państw, wpływające na dobór odpowiednich środków, które mają służyć zwalczaniu zagrożeń asymetrycznych. Tym zjawiskiem jest tzw. „synergia wpływu”, poprzez którą powyższy autor rozumie sytuację, w przypadku której nakładanie się na siebie konsekwencji wielu zagrożeń asymetrycznych powoduje, że ranga tego typu zagrożeń znacząco wzrasta³⁵. Implikacje takiej sytuacji dla właściwego doboru środków przeciwdziałania są oczywiste. Państwo pozostaje bowiem na straconej pozycji, nie mogąc wypracować ogólnej, efektywnej strategii zwalczania tego typu za-

³³ K. Piątkowski, *Wojna...*, op. cit., s. 35.

³⁴ M. Madej, *Terroryzm...*, op. cit., s. 509.

³⁵ Ibidem, s. 512.

grożeń w obliczu zacierania się różnic pomiędzy wojną a pokojem, wewnętrznym i zewnętrznym teatrem działań odwetowych, militarnymi i niemilitarnymi celami ataku.

K. Piątkowski trafnie zauważa, że w odniesieniu do aktualnych i przyszłych konfliktów asymetrycznych jednym z głównych narzędzi, pozostających w gestii współczesnych państw będą mimo wszystko konwencjonalne siły zbrojne. Poszczególne elementy potencjału wojskowego zmieniają jednakże, i to w znaczący sposób, swoją wagę. Większy nacisk położony zostanie na walkę informacyjną i siły specjalne³⁶. Podobnego zdania jest R. Kuźniar, który uważa, że powinien ulec zmianie punkt ciężkości w systemie bezpieczeństwa narodowego, który musi przesunąć się z tradycyjnej obrony prowadzonej klasycznymi środkami na szerokie spektrum instytucji bezpieczeństwa wewnętrznego³⁷.

Precyzyjniej rzecz ujmując, dojdzie do zmian mających związek z pojawieniem się nowych, wyspecjalizowanych jednostek wojskowych używanych do eliminacji zagrożeń asymetrycznych. K. Piątkowski wspomina w tym przypadku o odchodzeniu od modelu ciężkich związków taktycznych i przechodzeniu do modelu lekkich sił ekspedycyjnych „o elastycznej, modułowej organizacji i mobilnym zapleczu”³⁸. Nie można zgodzić się jednakże z powyższym autorem, że to lotnictwo wojskowe będzie tym środkiem, które podlegać będzie najszybszemu rozwojowi w kontekście powyższych działań. W przypadku eliminacji zagrożenia asymetrycznego jego znaczenie wydaje się nikłe, co najmniej drugorzędne³⁹. Podobnie nikłe szanse widać w odniesieniu do użycia niektórych innych elementów potencjału wojskowego współczesnych państw, w szczególności potencjału nuklearnego. Broń nuklearna w dobie istnienia zagrożeń asymetrycznych nie spełnia już w sposób właściwy zadania odstraszenia potencjalnych agresorów, a jej odwetowe (lub prewencyjne) użycie wydaje się mało prawdopodobne. Celem takich ataków mogłoby być jedynie inne państwo, w sposób świadomy i celowy wspierające np. wybrane organizacje terrorystyczne, poprzez oferowanie im bezpiecznego schronienia i wsparcia logistyczno-militarnego.

Największe efekty w redukcji zagrożenia asymetrycznego osiągają niekonwencjonalne siły zbrojne działające w sposób szybki i zdecydowany. W ślad za współczesnymi doświadczeniami amerykańskimi w tym względzie poszły już, albo uczynią to w najbliższym czasie inne państwa zachodnie. Zdaniem K. Piątkowskiego obok jednostek o profilu szturmowym (np. Ranger czy Paracommando), jednostek do zadań specjalnych, oraz antyterrorystycznym (Delta, GROM) pojawiają się jednostki zajmujące się skrytym rozpoznaniem przy wykorzystaniu najnowszych technologii wojskowych. Innym elementem tej ewolucji jest szkolenie żołnierzy oraz służb cywilnych w zakresie radzenia sobie ze skutkami użycia broni niekonwencjonalnych lub środków walki informacyjnej⁴⁰.

W sukurs staraniom podmiotów walczących z asymetrycznym przeciwnikiem przechodzą nowe technologie. Postęp technologiczny jest w sposób widoczny sprzymierzeń-

³⁶ K. Piątkowski, *Wojna...*, op. cit., s. 36.

³⁷ R. Kuźniar, *Bezpieczeństwo...*, op. cit., s. 15.

³⁸ K. Piątkowski, *Wojna...*, op. cit., s. 36.

³⁹ Por. ibidem.

⁴⁰ Ibidem, s. 37–38.

cem słabszej strony. Strona silniejsza nie będzie jednak pozbawiona płynących z jego strony udogodnień. K. Piątkowski zauważa je w odniesieniu do rozwoju systemów konstytuujących tzw. cyfrowe pole walki (elektroniczne systemy rozpoznania, łączności, dowodzenia i zarządzania polem walki)⁴¹. Nowe wyzwania i możliwości działania przyniosą najnowsze zdobycze techniczne związane choćby z nanotechnologią (mikroskopijne czujniki monitorujące teatr działań w czasie rzeczywistym) czy technologią materiałową. Znaczące miejsce zarówno w aspekcie rozpoznania, jak i eliminowania asymetrycznego przeciwnika zajmują dziś zautomatyzowane i zdalnie sterowane środki walki (np. samoloty bezzałogowe)⁴². Trudno jest natomiast w obecnej chwili wskazać efektywne miejsce tzw. sztucznej inteligencji w ramach powyższych rozwiązań technologicznych.

Realia współczesnych konfliktów asymetrycznych, a zwłaszcza ich globalny zasięg i względna intensywność wskazują na zasadną konstatację, wedle której zagrożeniu temu nie mogą w sposób efektywny przeciwdziałać państwa, które będą działać unilateralnie. Począwszy od okresu zamachów terrorystycznych w 2001 r. na USA, a w przypadku NATO już nawet w okresie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, zwrócono uwagę na konieczność współpracy międzynarodowej na poziomie organizacji międzynarodowych. Zagrożenia asymetryczne są dziś w sposób dość efektywny monitorowane zarówno przez wyspecjalizowane organy Unii Europejskiej, NATO, jak i OBWE. Niestety pomiędzy antycypacją zagrożeń, a działalnością operacyjną jest głęboka przepaść, którą pokonać można tylko dzięki woli ścisłej współpracy w ramach powyższych organizacji międzynarodowych i pomiędzy nimi.

⁴¹ Ibidem, s. 39.

⁴² Ibidem.

